

Dziennik Białostocki

Redakcja i Administracja: Białystok, Rynek Kościuszki Nr. 1. Telefon Nr. 63.

Bohaterki pilot
armii polskiej



Pałk. ALEXANDER SEREDNICKI
szefol tragicznie śmiercią pod Radomiem

Krzywdza Inwalidów i masowe redukcje nie napętnią skarbu

Rada ministrów uchwaliła zmiany w projekcie budżetowym na maj i czerwiec

WARSZAWA, 25. IV. Rada ministrów na wczorajszym posiedzeniu uchwaliła kilka zmian w projekcie budżetowym na miesiąc maj i czerwiec 1926 roku. Na czoło tych zmian wysuwa się dwie sprawy: zaniechano projektowanego skreślenia rent dla inwalidów, posiadających kwalifikację 15 — 25 proc. niezdolności do pracy, oraz odrzucono uchwałę komisji budżetowej, zmniejszającej budżet kolei o 50 milionów złotych. Tak więc zaniechano na szcze-

śle systemu oszczędnościowego kosztem obrońców k. lu oraz kosztem masowej redukcji kolejarzy.

Postawiono jedynie przedwzrost rewizji stopnia utraty zdrowia inwalidów, przyczem inwalidzi,

mający dobre uposażenie, z wykonywanej pracy nie będą mieli prawa pobierania renty. Co się tyczy budżetu kolei, po-

stanowiono zredukować go o 20 milionów zł. droga

reorganizacji wewnętrznych. Uchwalono przytem opracować ustawę emerytalną dla starych, dziennie płatnych robotników kolejowych

Na cele walki z bezrobociem rząd przeznaczył sumę 5 milionów zł. miesięcznie.

Da to możność zatrudnienia około 25.000 bezrobotnych.

Funduszami do walki z bezrobociem dysponować będzie ministerstwo pracy.

Na wniosek ministra skarbu uchwalono projekt ustawy o zatwierdzeniu zmian w statucie Banku Polskiego oraz projekt ustawy o uregulowaniu

emisji bilonu i bilotów zdawkowych.

W końcu uchwaliła Rada ministrów wniosek min. skarbu, aby rok budżetowy trwał od 1 lipca do 30 czerwca.

Zmiana ta ułatwiła ma parlamentowi uchwalenie na czas preliminarzy budżetowych.

Najstarszy wiarus
garnizonu
warszawskiego



PLUTONOWY WOLCZYŃSKI
(patrz 5 str.)

Dyktatorzy finansowi Anglii i Ameryki przybędą do Warszawy

W stolicy nad Wisłą ma być zawarty finansowy traktat ze Wschodem

LONDYN, 24.4. Naczelnym dyrektorem Federal Reserve Bank w Nowym Jorku p. Strong udaje się w podróż do Europy celem zapoznania się z instytucjami bankowymi Europy środkowej. P. Strong zamierza wraz z dyr.

Banku Angielskiego p. Normanem przybyć do Warszawy, gdzie ma zostać zawarty t. zw. traktat ze Wschodem. Traktatowi temu przypisują sfery finansowe angielskie wielkie znaczenie.

Posłowie angielskiej Izby gmin w Warszawie



Do Warszawy przybyło trzech posłów do angielskiej Izby gmin ze strony stronnictwa konserwatywnego w drodze do Moskwy, dokąd jadą celem zbadania stosunków gospodarczych w Sow. etach. Grupa ta różni się w poglądach z resztą stronnictwa konserwatywnego co do stosunków angielsko - sowieckich.

Litwa ucieka się pod skrzydła Rosji

Sowiety gwałcą zawarte przez siebie traktaty

LONDYN, 24.4. „Morning Post” donosi, że rokowania litewsko - sowieckie w sprawie traktatu neutralności na wzór traktatu sowiecko - tureckiego są na ukonczczeniu.

Oznacza to oddanie się Litwy

Wielka afera łapownicza na Węgrzech

Dostawcy siana dla wojska przekupili Intendentów 70 milionami

BUDAPEST, 24.4. Policja aresztowała generalnego dyrektora Banku Rolniczego Haasa

dr. Rosenthala, którzy przy dostawach siana dla wojska przekupili szereg oficerów intendencji węgierskiej. Dyrektorzy banku wydali na łapówki około 70 milionów. Mają nastąpić dalsze aresztowania. W aferę wmięszani są politycy, którzy protegowali dostawcom.

Dolna część Moskwy pod wodą

Artylerja strzela do zatok lodowych

MOSKWA, 24.4. Skutkiem ruszenia lodów rzeka Moskwa gwałtownie wezbrała, niszcząc szereg mostów i zalewając okolice. Cała dolna część miasta Moskwy stoi pod wodą. Oddziały artylerji ogniem z armat rozbijają olbrzymie góry lodowe i zapory. (A.W.)

Ofiarności prasy francuskiej na skarb narodowy

PARYŻ, 24.4. Dzienniki „Journal”, „Matin”, „Petit Parisien” oraz agencja Havasa złożyły dzisiaj na skarb narodowy po 100 tysięcy franków.



BALONY

— Balony, matko, balony!...
Brzmi prośba dziecka nieśmiała:
— Kup ten balonik czerwony!
Wspomnij, żeś była też mała!...

Po chwili błęgień dziecka
z balonem w drobnej swej ręce,
a matka swe przygomiła
szczęśliwe lata dziecięce!...

Wtem balon pomknął ku górze —
Lśnią zdała w stożku, jak tęcza...

Tak na życiowej wichurze
rwie się nie wspomnień pajęczka!...

Nad naszymi głowami wrogowie podali sobie ręce

Traktat sowiecko-niemiecki podpisany

BERLIN, 24.4. Dziś podpisany został traktat niemiecko-sowiecki. Imieniem rządu niemieckiego podpisał go dr. Stresemann

a imieniem rządu sowieckiego poseł sowiecki, Krestinskij. Przed podpisaniem traktatu na posiedzeniu gabinetu Rzeszy przyjęto przedstawiony przez Stresemanna tekst traktatu, po czym Stresemann udał się do Hin denburga, który udzielił mu pełnomocnictw do podpisania traktatu.

Ogłoszenie traktatu nastąpi, jak przypuszczają, w poniedziałek z okazji dyskusji nad nim w komisji spraw zagranicznych Reichstagu.

„Tagliche Rundschau” podaje, że rządy niemiecki i sowiecki zobowiązały się nie ogłaszać traktatu przed umówionym przez obie strony terminem. Według „Vossische Zeitung”, tekst traktatu ma być dość długi z powodu dodanych doń protokółów, wyjaśniających poszczególne punkty samego traktatu. (PAT.)

BERLIN, 24.4. — Tel. wł. — Podpisany dziś traktat niemiecko - sowiecki ma być uzupełniony przez wymianę not, podkreślających pokojowe zamiary obu stron. Noty te mają najwidoczniej osłabić wrażliwość zagranicą,

wywołane przez niespodziewane podniesienie traktatu.

Mimo, iż treść jego jest utrzymana w tajemnicy, pisma berlińskie donoszą, że traktat ten może być uważany za wzmocnienie traktatu w Rapallo.

Obie strony zobowiązują się w nim porozumiewać się we wszystkich sprawach, dotyczących ich wspólnie, tudzież gwarantują sobie wzajemnie neutralność w razie niewywołanej przez nich wojny z innymi państwami.

Niemieckie czynniki rządowe zapewniają, że traktat ten nie pozostaje w sprzeczności z paktem w Locarno. Jednakże w pewnych kołach dyplomatycznych wypowiedziane są obawy, że twierdzenie to opiera się na bardzo jednostronnej interpretacji paktu locarneskiego.

Pierwszą polityczną konsekwencją traktatu z Rosją jest zbliżenie się rządu niemieckiego do partji prawicowych, które zgodziły się popierać rząd w sprawie odszkodowania dla b. panujących.

Wnosząc z przynależnego na stroju rządowych kół politycznych można sądzić, że Niemcy patrzą nie bez obawy na wrażliwość, jakie traktat ten wywoła za-

Strajk generalny w stolicy Norwegii

Nie strajkują tylko marynarze

i robotnicy portowi

BERLIN, 24.4. — Tel. wł. — W Oslo wybuchł strajk generalny. Strajkuje 30.000 robotników w przemyśle górniczym, budowlanym i żelaznym. Do strajku nie przyłączyli się tylko robotnicy portowi i marynarze. Powodem strajku jest zamiar przemysłowców obniżenie płac o 18 proc.

Zbrojenia powietrzne w Anglii



Zona podsekretarza stanu dla spraw lotniczych dokonywa symbolicznego chrztu aparatu wielomotorowego z nowonabytej przez Anglię całej floty powietrznej. Każdy samolot otrzymał nazwę jednego z miast angielskich.

Hakatyści przeciw sprowadzaniu polskich robotników rolnych

Za karę nałożyć chcą na ziemian specjalne cła żniwiarские

BERLIN, 24.4. Na łamach „Berliner Tageblattu” poseł do Reichstagu z Pomorza niemieckiego Lammer występuje przeciw migracji polskich robotników rolnych, których niemieccy właściciele ziemscy sprowadzają ze względu na taniocę. Proponuje on wniesienie projektu ustaw zabraniających sprowadzania robotników. W r. b. sfery agrarne Niemiec zażądały sprowadzenia 183 tys. robotników polskich, podczas gdy kontyngent przewidziany wynosi 130 tys. Autor proponuje dalej nałożenie cła żniwiarского na właścicieli majątków jako karę za zatrudnianie polskich robotników.

Japoński następcę tronu przy mikroskopie



W specjalnie dla tego urządzonego laboratorium



K. A. MIECHONOSZYN
general armii czeskiej

CUD?

Slepa od urodzenia — odzyskała wzrok

Stygmaty ran na rękach i nogach

Z Chebu, w północnych Czechach, doszła do pisem wiedeńskich o niezwykłym zjawisku, które porażało świat lekarski

I stało się przedmiotem badań rzeczoznawców z kurji arcybiskupiej.

W miejscowości Konnersreuth mieszka 24-letnia dziewczyna, Teresa Neuman, ślepa od urodzenia, a od 3 lat chora na gruźlicę.

Dziewczyna ta słynęła oddawna z powodu ślepoty i uważana była przez mieszkańców wioski za „świątą”.

Przed kilku tygodniami po gorączce i modlitwie do świętej Teresy Karmelitańskiej, niewidoma odzyskała nagłe wzrok i zdrowie. Objawy gruźlicy zniknęły raptem.

To cudowne uzdrowienie wpłynęło w ten sposób na młodą dziewczynę, iż odtąd dzień całe trawiła na modlitwie, pogrążając się przytem w mistycznej zadumie.

W Wielki Piątek — jak głosi dalsza relacja z Chebu — stała się na le cud! Na rękach i nogach dziewczyny wystąpiły stygmaty, podobne do ran Chrystusa, przybitego na krzyżu.

Komisja lekarska nie mogła stwierdzić przyczyny tego dziwnego zjawiska. Do Konnersreuth rozpozyczyli się wędrowni pobożnych.

Kurja arcybiskupia wysłała na miejsce tego niezwykłego wypadku rzeczoznawców.

Pościg za niemoralnością

Ankieta bibliotek amerykańskich

Kierownictwo bibliotek miejskich w Nowym Jorku rozpisalo niezwykłą ankietę.

Rozesłano do czytelników arkusze z prośbą o wypełnienie — jaka książka, która pojawiła się w ostatnim roku, uważają za najgorszą — i z jakich powodów.

Ankieta uwzględniła przede wszystkim opinie czytelników, dotyczące moralności książek.

Dziesięć książek, które otrzymały największą ilość głosów będą wycofane z bibliotek publicznych.

Londyńska „Salome”



FRANCES CARSON

występująca jako Salome wzbudziła w Londynie wielkie zainteresowanie oraz interwencje lorda - cenzora, który zażądał od dyrekcji teatru, aby się artystka „nie więcej okryła”.

NAJDEMOKRATYCZNIEJSZY MONARCHA EUROPY KRÓL DUNSKI

zasiada z chłopami do stołu Książęta odwiedzają dancingi i pracują jako urzędnicy

Najdemokratyczniejszym monarchą w Europie jest bez wątpienia król duński.

Nie rozpira go pycha władzy, król pędzi spokojny żywot mieszczkański, nie lubując się ani w etykiecie dworskiej ani w monarchicznym zbytku.

Wielki miłośnik jazdy konnej, codziennie skoro świt wyjeżdża z swego pałacu, sam lub conajwyżej w towarzystwie jednego z adiutantów i odbywa dalekie wycieczki w okolicy Kopenhagi. Chętnie zajechał do domów chłopów, wszczyna z wieśniakami rozmowy, ogląda ich bydło i pola, i nie wzdraga się śmiać z nimi do wspólnego stołu.

Równie demokratyczne życie wiodą książęta i księżniczki Danii.

Następca tronu i jego młodsi brat utrzymują przyjaźielskie stosunki z swymi rówieśnikami, bawią w ich domach, odwiedzają zabawy prywatne, a książę Kurt uczęszcza nawet do dancingów, gdzie spotyka się z towarzystwem mieszczkańskim stolicy.

Jeden z książąt stoi na czele azjatyckiego towarzystwa handlowego i codziennie o godzinie 9 spieszy do biura, podobnie jak każdy inny urzędnik.

Na te zwyczaje demokratyczne króci nosem tylko ciotka Dugmara, była caryca rosyjska.

Nie może się pogodzić z tą myślą, że tak bardzo pospolituje się rodzina królewska.

Na dworze jej bowiem bywało zupełnie inaczej.

Najnowsze mody



na wiosnę i lato.

Giełda fałszywych klejnotów BUDAPEST STOLICA oszustw jubilerskich

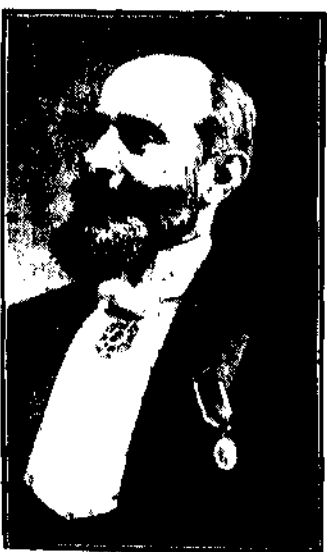
Policja węgierska wykryła na budapeszteńskiej giełdzie klejnotów wielkie oszustwa, których ofiarą padło wielu kupców i ludzi dobrej wiary.

Agenci giełdowi sprzedawali fałszywe lub mało wartościowe kamienie za klejnoty pierwszej wody.

Przy sprzedaży kosztowności wykazywali się zaświadczeniami wielkich firm jubilerskich. Zaświadczenia te okazały się częściowo fałszywe, w części zaś uzyskiwane za sutą opłatą od nieuczciwych rzeczoznawców.

Dochodzenia ustaliły, że w ciągu kilku miesięcy zrobiono obrotów handlowych fałszywymi klejnotami na kilkaset tysięcy dolarów.

Mitelencu



minister spraw zagranicznych w nowym rządzie rumuńskim.

Nie dość prawdziwej urody...



Prawdziwą urodę potęgować muszą prawdziwe perły i prawdziwe koronki.

Najnowszy „crawl”

Sztuka sportowego pływania jest rzeczą niezwykle trudną, wymagającą specjalnego, ciężkiego i znużającego treningu. Nasze „asy wodne” już zaczęły pracować nad stylem.

Zdjęcie nasze przedstawia jednego z najlepszych pływaków stołecy, trenującego się z zapalem w amerykańskim stylu pływania tak zw. „crawl”.



amerykańskim stylu pływania tak zw. „crawl”.

Kącik humoru

Pocieszył ją

— Ody byłam panna, nie wyobrażałam sobie, że będiesz taki wysoki! —
— To jeszcze nic. W biurze obocaj jeszcze mnie podwyższyc z IX-ki na X-kę za wyższe studia.

W koszarach

— Kochasz ty ojczyznę?
— Naturalnie!
— A pójdziesz ty na wojnę?
— Jak ja pójdę na wojnę, to kto będzie kochał za mnie ojczyznę?

PLAGA ORŁÓW

Napadają na wieś i są postrachem ludności

Wielki niepokój panuje w małej wiosce Iligan w kantonie Schwytz, w Szwajcarii. Prawie codziennie koło południa ukazuje się tam na horyzoncie para wielkich orłów, które upatrzyły sobie wioskę jako teren napadów.

Ataki te są tak śmiałe, że napadają na głównej ulicy wioski na zwierzęta domowe i unoszą w swoich szponach drób, koty, a ostatnio porwały nawet wielkiego psa.

Mieszkańcy wioski, którzy się obawiają, że rozruchwalone orły zaczną napadać na małe dzieci, są bezsilni, gdyż miejscowe prawo kantonalne zabrania strzelać do orłów.

Z operetki na film



LUIZA BROOKS śpiewaczka z rucella śpiewa w operetce „Kłopoty z miłością”.

Wydrwigrosz i oszust

o głodności i znanom nazwisku

manipulował weksłami w ten sposób,

że zasiadł na trzy miesiące w więzieniu.

WARSZAWA, 25. IV.

P. Ludwik Wądołowski, student, poznał pewnego niepleknego dla siebie dnia p. Lucjana Kakowskiego, podającego się za bratanka kardynała. Owa znajomość stała się dla p. W. źródłem niesamowitych komplikacji.

Trzeba bowiem wiedzieć, że elegancki p. Kakowski miał duże potrzeby materialne, brak skrupułów w ich zaspokajaniu, a niezależnie od tego nroczył i akromina narzeczoną, p. Janinę Młodzianowską, ta zaś posiadała rodziców, którzy zkołej mieli do p. Kakowskiego bezwzględne zaufanie.

Nie więc dziwnego, że matka panienki p. Heleny Młodzianowskiej uciekła się do usług narzeczonego, gdy zaszła potrzeba umieszczenia 3 tysiący zł. w Banku Ludowym.

P. Kakowski zaniósł pieniądze i otrzymał za nie weksel. Nie spieszył się jednak ze zwrotem do pp. Młodzianowskich.

Spotkawszy się kiedyś z p. Wądołowskim, załagał u niego pożyczkę w wysokości 1.500 zł. i bez skrupułów dał mu pod zastaw ów właśnie weksel na 3 tys. zł.

Gdy nadszedł termin płatności, załagał przez p. Kakowskiego pożyczki, p. Wądołowski otrzymuje od niego telefon z prośbą, by stawił się z weksłem u pp. Młodzianowskich przy ul. Wspólnej, gdzie otrzyma zwrot pożyczonej sumy.

Tak też p. Wądołowski zroził. Na miejscu zastał p. Kakowskiego, który rad był mu niezmiernie.

— Może mi pan da ten weksel, to zaraz przyniosę z kasetki pieniądze — zaproponował p. Kakowski.

Nieprzezwyciężony podstęp wierzyciel wręczył z gotowością żądany papier.

— Proszę, niech pan tymcza-

sem zapali papierosa, a ja zaraz przyjdę — oświadczył p. Kakowski i... więcej nie wrócił.

Odczekawszy solidnie trzy godziny, p. Wądołowski poczał się niecierpliwie, później denerwować, wreszcie niepokoić i przystąpił do alarmowania domowników. Przerazeni pp. Młodzianowscy nie umieli objaśnić, co się stało z p. Lucjanem.

Nie trzeba dodawać, że p. Kakowski więcej się nie pokazał w domu narzeczonej.

P. Wądołowski skierował sprawę do policji. W toku śledztwa p. Kakowski zwrócił p. Wądołowskiemu pożyczone pieniądze, p. Helena Młodzianowska pozostała jednak nadal poszkodowana.

Nie na tem jednak koniec.

P. Lucjan Kakowski stał przed sądem pokoju 13-go okręgu, oskarżony o oszustwo, podciągając za sobą na ławę oskarżonych swego kuzyna inż. Stanisława Kakowskiego, który w najlepszej wierze nabył od niego weksel, należący do p. Młodzianowskiej i przedstawił go w Banku Ludowym.

Pierwsze posiedzenie sądu nie doszło do skutku, gdyż p. Janina Młodzianowska i brat jej porucznik M., znany sportsman, spoliczkowali p. Kakowskiego w kulturalach.

Obecnie sprawę rozpoznawał sędzia Zazdrowski. Inż. Stanisława Kakowskiego, będącego ofiarą swego milego kuzynka, umiawniono.

P. Lucjana Kakowskiego natomiast sąd uznał winnym oszustwa i przywłaszczenia i skazał go łącznie na 3 miesiące więzienia. Nadto tytułem powództwa na rzecz p. Heleny Młodzianowskiej przysadzono 1.500 zł.

P. Lucjan Kakowski posiadał do więzienia.

Dok samochodowy



W automobilizmie duże znaczenie praktyczne ma świeży wynalazek amerykański, umożliwiający jednemu człowiekowi podnoszenie nawet najcięższego samochodu dla dokonania reparacji, czyszczenia

i t. p. Jest to prosta podstawa drewniana, na którą wprowadza się auto i który przy pomocy koronedu człowieka podnoszenie nawet najcięższego samochodu dla dokonania reparacji, czyszczenia

Dzieci ratują matkę przed śmiertelnym ciosem rozszalałego ojca

rozszalałego ojca

Uboży domek robotnika Markusa Chevalley w Valsviere we Francji był niedawno widowiską wstrząsającego dramatu, w którym wzruszającą rolę odegrało dwoje dzieci, 7-letni chłopczyk i 3-letnia dziewczynka.

Chevalley oddawna podejrzewał żonę swoją, że nieoponnie przysięgł małżeńskiel, zdradza go z przygodnym amantem.

Krytycznego dnia nowe poszła ki wznieśli w sercu zazdroznego męża burzę tak gwałtownych uczuć, że po ostrej sprzeczce z żoną, chwycił za nóż i rzucił się na żonę.

Na krzyk rannej wybiegły z drużej izby dzieci i widząc matkę we krwi i ojca zamierzającego się na nią powrócić, uczepliły się kurczowo ręki ojcowskiel, błagając ze szlochem rozdzierającym serce:

— Tatusiu! Nie zabijaj matki!

Krzyki i płacz dzieci zwałbity samobójstw, którzy nie dopuścili

do wykonania zbrodniczego zamachu.

Wymieranie arystokracji rosyjskiej Samobójstwo hrabiny Tatiszczewowej

W ostatnich miesiącach coraz bardziej mnożą się wypadki śmierci samobójczej wśród emigrantów rosyjskich rozszaniych po świecie.

Odbierają sobie życie przezwannie arystokraci, którzy nie mogą znieść twardej walki o byt i wyczerpali już wszystkie środki materialne.

Przed kilku dniami otrula się w Wiedniu 34-letnia hrabina Tatiszczewowa.

Hr. T. otrula się, zażywszy 30 tabletek weronału. Przyczyna tego rozpaczalnego kroku była nędza i gorzka jeszcze od nędzy — samotność.

Hrabina Tatiszczewowa pracowała w fabryce tykotaki.

